

Kamel, Nie Pytaj Czemu

mam słabość do tego co nietrwałe
dlatego znów schodzimy
i rozchodzimy się raz za razem
raz za razem
raz za razem, ej
raz za razem

mamie nie przynosiłem dumy
a stale rozczarowanie
koledzy wciąż nowe buty
ja ciągle w tej jednej parze

jak każdy chciałem ten hajs na ruchy mieć
ale nie mogłem się wciąż odnaleźć tu
zimne spojrzenia
i ten chłodny bruk

fobie, fobie
zostawiam dziś na dobre
w sobie stale
nosze to gnoją stale

(..)

chce pobyc sam
nie pytaj czemu
robię ten rap
nie pytaj czemu
robie na miał
nic do mnie nie mów
nie pytaj czemu
nie pytaj czemu
chce pobyc sam
nie pytaj czemu
robię ten rap
nie pytaj czemu
robie na miał
nic do mnie nie mów
nie pytaj czemu
nie pytaj czemu